

Księga Ezechiela

Rozdział 23

1. I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 2. Synu człowieka! Dwie niewiasty były córkami jednej matki. 3. I kaziły się w Micraim, kaziły się w swojej młodości; tam miętoszono ich piersi i tam pieszczono ich dziewicze łono. 4. A ich imię to: Ohola – starsza, oraz Oholiba – jej siostra. Te stały się Moimi i urodziły synów oraz córki. Ich imiona to: Szomron był Oholą, a Jerszalaïm Oholibą. 5. Lecz Ohola i przy Mnie się kaziła; zapalała namiętnością do swoich zalotników, pobliskich Asyryjczyków. 6. Do przystrojonych w błękit, do namiestników i satrapów – samych nadobnych młodzieńców, do rycerzy harcujących na rumakach. 7. Ku nim skierowała swe sprośne żądze, a wszyscy byli doborowymi synami Aszuru. Przez wszystkich też się skaziła, pałając namiętnością; przez wszystkie ich bożyszcza. 8. Nie porzuciła swojej rozpusty z Micraim, gdy się przy niej bawili w jej młodości, pieszcząc jej dziewicze łono i na nią wylewając swoją sprośną żądzę. 9. Dlatego wydałem ją w moc jej zalotników; w moc synów Aszuru, ku którym pałała żądzą. 10. Oni odkryli jej srom, zabrali jej synów i córki, zaś ją zamordowali mieczem. Tak stała się pamiątką u kobiet, kiedy spełnili nad nią sądy. 11. Ale choć to widziała jej siostra Oholiba – okazała jeszcze obrzydliwszą namiętność niż ona, oraz rozpustę większą od rozpusty swej siostry. 12. Zapalała żądzą ku synom Aszuru, ku pobliskim namiestnikom i satrapom, przybranym w ozdobny strój; ku rycerzom harcującym na rumakach, samym nadobnym młodzieńcom. 13. Więc widziałem, że i ona została skalana; obie chodziły po jednej drodze. 14. Jednak ona oddawała się jeszcze większej rozpuście; a gdy ujrzała wyrytych na murze mężów, malowane czerwienią wizerunki Kasdejczyków, 15. przepasanych pasami u swoich bioder, ze zwisającymi z głów turbanami; wszyscy na podobieństwo trzeciaków w postaci synów Babelu, których Kasdym jest rodzinną ziemią – 16. na widok swoich oczu zapalała ku nim żądzą oraz wysłała do nich posłów, do Kasdym. 17. Zatem do niej przybyli synowie Babelu, mając na celu łożę pieszczot i skalali ją swoją rozpustą, bowiem się nimi kaziła. Jednak, z przesytem, odwróciła się od nich jej dusza. 18. Kiedy tak ujawniła swą rozpustę oraz odkryła swój srom – Moja dusza odwróciła się od niej ze wstrętem. Podobnie jak ze wstrętem odwróciła się Moja dusza od jej siostry. 19. Ale ona dalej mnożyła swą rozpustę, przypominając sobie dni swojej młodości, gdy kaziła się w ziemi Micraim. 20. Pałała żądzą do jego lubieżników, których ciało przypomina ciało osłów, a ich wytrysk jest podobny do wytrysku źrebców. 21. Zwracałaś się ku wszeteczeństwu twej młodości, kiedy oni, w Micraim, pieścili twoje piersi, z powodu łona twej młodości. 22. Dlatego, Oholibo, tak mówi Pan, WIEKUISTY: Oto pobudzę przeciw tobie twych zalotników i zewsząd ich na ciebie sprowadzę; tych, od których z przesytem odwróciła się twoja dusza. 23. Synów Babelu i wszystkich Kasdejczyków, z Pekod, Szoa i Koa; a wraz z nimi wszystkich synów Aszuru, samych nadobnych młodzieńców, namiestników oraz satrapów, trzeciaków i znamienitych, tych wszystkich harcujących na rumakach. 24. Przyciągną przeciwko tobie z gromadą wozów, broni i zbiorowiskiem plemion; wokół ustawią się przeciw tobie

z puklerzami, tarczami i w hełmach. Powierzę im sąd, zatem będą cię sądzić według swoich sądów.

25. Zwrócę przeciwko tobie Mą żarliwość, więc postąpią z tobą w zapalczywości; utną ci nos i uszy, a twoja pozostałość zginie od miecza. Zabiorą synów i twoje córki, a twój ostatek będzie strawiony w ogniu.

26. Zwłoką z ciebie twe szaty i zabiorą twoje wspaniałe klejnoty.

27. Usunę z ciebie twą sprośność, a także twoją rozpustę z ziemi Micrejczyków, abyś już ku nim nie podnosiła swoich oczu i więcej nie wspominała o Micraimie.

28. Gdyż tak mówi Pan, WIEKUISTY: Oto wydam cię w moc tych, których nienawidzisz; w moc tych, od których z przesytem odwróciła się twoja dusza.

29. Zatem postąpią z tobą z zawziętością, zabiorą cały twój dorobek i zostawią cię obnażoną oraz ogołoconą. Odkryje się srom twej rozpusty, twoja sprośność i twoje wszeteczeństwo.

30. To cię spotka, ponieważ zalecałaś się do narodów i zbrudziłaś się ich bożyszczami.

31. Chodziłaś po drodze twojej siostry, dlatego oddam jej kielich w twoje ręce.

32. Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Wychylish kielich twej siostry, głęboki oraz szeroki, który obejmie wiele; staniesz się pośmiewiskiem oraz urągowiskiem.

33. Będziesz pełna upojenia i utrapienia; kielich twej siostry – Szomronu, jest kielichem przerażenia oraz zdrętwienia.

34. Wychylish go i wysączysz; pogryziesz jego skorupy, a swoje piersi rozszarpiesz. Bowiem Ja to wypowiedziałem – mówi Pan, WIEKUISTY.

35. Dlatego tak mówi Pan, WIEKUISTY: Ponieważ o Mnie zapomniłaś oraz rzuciłaś Mnie za siebie – dlatego nieś swoją sprośność i twoje wszeteczeństwo.

36. Nadto WIEKUISTY do mnie powiedział: Synu człowieka! Jeśli chcesz się rozprawić z Oholą i Oholibą, oznajmij im ich obmierzłości.

37. Bowiem dopuszczały się przemieszczenia, a na ich ręce krew; ze swoimi bożyszczami dopuszczały się cudzołóstwa, a nadto, dla nich na żer, przez ogień przeprowadzały synów, których Mi zrodziły.

38. I jeszcze to Mi uczyniły: Owego dnia splugawiły Moją Świątynię oraz znieważyły Moje szabaty.

39. Bo gdy zarżnęły tych synów dla swoich bożyszcz, tego samego dnia przybyły do Mejej Świątyni, by ją znieważyć; tak oto robiły we wnętrzu Mojej Świątyni!

40. Posyłały także do mężów, którzy przybyli z daleka. Przybywali, gdy wysłano do nich posła. To dla nich się kąpałaś, barwiłaś oczy oraz stroiłaś się klejnotami!

41. Usiadłaś na drogocennym łożu, przed którym nakryty był stół; a na nim postawiłaś kadzidło oraz Moje olejki.

42. I rozlegała się u niej wrzawa rozbawionego tłumu. A obok tych mężów, z masy ludów, sprowadzono także opojów z pustyni. Ci włożyli im naramienniki na ramiona, a na ich głowy wspaniałe korony.

43. Zatem powiedziałem: U tej zwiędłej, jeszcze dzieje się wszeteczeństwo! Właśnie teraz rozniesie się jej rozpusta – i tak się stało.

44. Zatem do niej wchodzili tak, jak się wchodzi do nierządnic; tak wchodzili do Oholi i Oholiby – kobiet wszetecznych.

45. Ale prawi mężowie, oni ją będą sądzić na podstawie prawa wiarołomnych i według prawa morderczyń; bowiem są wiarołomne, a na ich ręce jest krew.

46. Gdyż tak mówi Pan, WIEKUISTY: Sprowadzę na nie zgromadzenie; poddam je na męki i na grabież.

47. Zaś to zgromadzenie obrzuci je kamieniami i rozsiecze je swoimi mieczami; wymordują ich synów i córki, a domy ich spalą ogniem.

48. Tak usunę sprośność z tej ziemi, a wszystkie niewiasty wezmą sobie z tego przykład i nie

uczynią według waszej sprośności. **49.** Tak na was zwałę waszą sprośność i poniesiecie grzechy wraz ze swoimi bożyszczami; i poznacie, że Ja, Pan, WIEKUISTY.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012